

JAK GAZYFIKOWANO PRZEDWOJENNĄ POLSKĘ?

Choć termin "gazyfikacja" kojarzy się raczej z obecnymi wysiłkami Polskiej Spółki Gazownictwa, to początki komercyjnego wykorzystywania gazu na ziemiach polskich sięgają połowy XIX wieku.

W XIX wieku gaz dostępny był tylko w największych miastach. Jednym z nich była Warszawa. Pierwszą gazownię postawiono tam jeszcze w latach 50-tych XIX wieku. Znajdowała się na Powiślu, na ulicy Ludnej. Od 1857 roku zamożniejsi warszawiacy mogli oświetlać swe mieszkania gazem, zwanym wtedy „świetlnym”. Z kolei w roku 1888 na obecnej ulicy Kasprzaka (wtedy: ul. Dworska) powstała tzw. fabryka gazu, czyli zakład, gdzie pozyskiwano gaz z węgla. Budowa wolskiej gazowni umożliwiła zwiększenie liczby latarni gazowych w Warszawie do prawie 6 tysięcy. Co ciekawe jeszcze w 1956 roku w stolicy Polski świeciło 2016 latarni gazowych. Obecnie jest ich ok. 200 – można je zobaczyć m.in. na Powiślu przy ul. Jezierskiego i w Śródmieściu na ul. Srebrnej.

Gazyfikacja przedwojennej Polski gazem ziemnym połączona była z uprzednimi odkryciami złóż gazu na terenach zajmowanych przez monarchię austro-węgierską. W 1854 roku rozpoczęto wydobycie ropy naftowej i gazu ziemnego w pierwszej kopalni tych surowców na świecie, ulokowanej w Bóbrce koło Krosna. Projektem tym zajmował się Ignacy Łukasiewicz. Z kolei w 1896 roku zastosowano po raz pierwszy gaz ziemny do zasilania kotłowni w kopalni naftowej w Sochodnicy.

Szczególnie istotnym rokiem dla rozwoju gazyfikacji ziem polskich był rok 1912, kiedy to w Borystawiu zbudowano pierwszy 12-kilometrowy gazociąg przesyłający błękitne paliwo do pierwszej na kontynencie europejskim gazolinarni (jednostki służącej do oddzielania gazoliny z gazu ziemnego).

Prace wydobywcze na polach naftowych i gazowych leżących na ziemiach polskich zahamował wybuch I Wojny Światowej. Dopiero po odzyskaniu niepodległości wydobycie – i gazyfikacja – ruszyły z nową mocą.

W latach 20-tych rozpoczęto dostarczać gaz ziemny do miast, które znajdowały się w pobliżu jego złóż. Jedną z najszybciej zgazyfikowanych w ten sposób metropolii był Lwów. Gazyfikacja tego miasta wiąże się z powstaniem wyspecjalizowanej w budowie gazociągów firmy. W 1921 roku Władysław Szaynok założył spółkę Międzymiastowe Gazociągi. Budowała ona sieci przesyłowe, które łączyły miasta z centrum wydobycia gazu ziemnego w Daszawie. W 1929 roku spółka Szaynoka zbudowała gazociąg łączący Daszawę ze Lwowem. Dzięki temu udało się zasilić tym paliwem miejską elektrownię oraz sieć dystrybucyjną.

Jednakże przedwojenna Polska używała gazu nie tylko na potrzeby miast i ich mieszkańców. Był on doskonałym paliwem dla dynamicznie rozwijającej się polskiej gospodarki. Mowa tu przede wszystkim o Zjednoczonych Fabrykach Związków Azotowych w Mościcach i Chorzowie, czyli przedwojennych polskich Azotach. Przedsiębiorstwo to, będące jedną z największych inwestycji II RP, zajmowało się produkcją m.in. nawozów dla rolnictwa. Potrzebowało ono gazu ziemnego dla procesów chemicznych. Dzięki rozwojowi polskiego przemysłu gazowego już w 1933 roku Fabryka Związków Azotowych w Tarnowie mogła stosować błękitne paliwo do syntezy amoniaku.

Mniej więcej w tym samym czasie zaczęto budować gazociągi, które miały zasilić Centralny Okręg Przemysłowy.

Ambitne plany gazyfikacji kraju przerwał wybuch II Wojny Światowej. Jednakże jak widać po tym krótkim opisie, błękitne paliwo zaczęło odgrywać istotną rolę już na samym początku historii nowoczesnej Polski.